

**Sygn. akt I C 138/20**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Ewa Tomczyk

Protokolant sekr. sąd. Dorota Piątek

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2021 roku w Piotrkowie Tryb.

na rozprawie

sprawy z powództwa D. Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie w kwocie 240.000 zł i odszkodowanie w kwocie 16.886,67 zł

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. Z. kwoty:

a) 70.000,00 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia,

b) 11.078,96 (jedenaście tysięcy siedemdziesiąt osiem 96/100) złotych tytułem odszkodowania

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 października 2019 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od powódki D. Z. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 6.633,00 (sześć tysięcy sześćset trzydzieści trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nie obciąża powódki D. Z. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;

5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 4.111,00 (cztery tysiące sto jedenaście) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 138/20

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 stycznia 2020 roku pełnomocnik powódki D. Z. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 256.886,67 zł, w tym 240.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią matki w wypadku komunikacyjnym z dnia 29 stycznia 2017 roku oraz 16.886,67 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.09.2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych wskazując, że roszczenie powódki jest rażąco wygórowane, dodatkowo podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania zdarzenia w 80 % (k. 64-69).

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2021 r. pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie na rzecz powódki w ramach zwrotu kosztów procesu kosztów stawiennictwa powódki w sądzie w postaci utraconego zarobku w kwocie 171,43 zł (k. 147, 150 odwrót)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 stycznia 2017 r. około godz. 10 T. na ul. (...) przed wyznaczonym i prawidłowo oznaczonym przejściem dla pieszych T. D. kierując jako funkcjonariusz Policji oznakowanym radiowozem marki K. nr rej. (...), nie dostosował się do panujących warunków drogowych i nie ograniczył prędkości kierowanego przez siebie pojazdu, pomimo ograniczonej w sposób istotny widoczności wschodzącym słońcem, potracił przechodzącą po przejściu dla pieszych, z jego prawej strony na lewą, pieszą A. N., która doznała krwiaka przymózgowego, złamania podstawy czaszki, ognisk krwotocznych w mózgu z rozmiękaniem białym i czerwonym mózgu, obustronnego ropnego odoskrzelowego zapalenia płuc z tworzącymi się ropniami przetoki tchawiczo – przełykowej, co skutkowało pomimo hospitalizacji ostrą niewydolność oddechową spowodowaną desaturacją w trakcie prowadzonego zabiegu tracheotomii doprowadzając do jej zgonu w dniu 17 marca 2017 roku.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 listopada 2019 roku wydanym w sprawie II K 792/17 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. T. D. został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k.

(dowód: wyrok SR w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 19 listopada 2019 roku sygn. II K 792/17 -k. 23-24 wraz z uzasadnieniem -k. 25-31)

A. N. wchodząc na przejście dla pieszych nie naruszyła obowiązujących zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i swoim zachowaniem nie stworzyła zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Gdyby po wejściu na jezdnię A. N. obserwowała nadjeżdżający z jej lewej strony samochód, to miałaby możliwość dostrzeżenia, że zbliża się on do przejścia dla pieszych bez hamowania, a tym samym miałaby możliwość zatrzymania się przed torem ruchu i uniknięcia wypadku.

Kierujący samochodem marki K. C. T. D. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ponieważ w czasie zbliżania się do oznakowanego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności i nieuważnie obserwował drogę, a w sytuacji wejścia pieszej na przejście dla pieszych, nie podjął w porę manewru hamowania w celu zapewnienia bezpieczeństwa pieszej. T. D. swoim nieprawidłowym zachowaniem stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem drogowym. Kierowca zachowując szczególną ostrożność w czasie zbliżania się do przejścia dla pieszych, przy uważnej obserwacji drogi, podejmując w porę manewr hamowania, miałby możliwość uniknięcia potrącenia pieszej A. N..

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego K. K. –k. 103-119)

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym Zakładem (...).

(bezsporne)

Pismem z dnia 09.09.2019 roku pełnomocnik powódki zgłosił pozwanemu szkodę i wezwał do wypłaty na rzecz powódki kwoty:

- 6.927,49 zł jako kosztów dojazdów do szpitala i zakupów dla matki,

- 5.980 zł jako kosztów pochówku,
- 1.500 zł jako kosztów stosownego czarnego ubrania
- zadośćuczynienia w kwocie 250.000 zł .

(dowód: wezwanie – k. 10-11)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 1.430 zł tytułem refundacji kosztów pogrzebu, kwotę 113,81 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia zmarłej potwierdzone fakturami z aptek.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 4.10.2019 r. - k. 13-14)

Zmarła w wyniku wypadku A. N. była matką powódki. Powódka do ukończenia 25 roku życia mieszkała razem z matką. Po wyprowadzeniu się z mieszkania swej matki powódka mieszkała z narzeczonym, w czerwcu 2005 r. wyszła za mąż, ma dwoje dzieci w wieku 8 i 14 lat. Powódka postrzega swe małżeństwo jako udane. Powódka wraz z rodziną zamieszkała ok. 500-600 m od mieszkania swej matki. Relacje między zmarłą A. N. a powódka były bardzo bliskie, ciepłe i serdeczne. Powódka codziennie widywała się z matką, codziennie się odwiedzały. Zmarła pomagała powódce w wychowywaniu dwójki jej dzieci. Odbierała dzieci z przedszkola i ze szkoły, powódka często spożywała u matki obiady. Powódka i matka przyjaźniły się i wspierały wzajemnie. Zmarła była dla powódki autorytetem, imponowała powódce swoją wiedzą, miała pozytywne podejście do życia. Imponowała powódce wiedzą, mądrością życiową i doświadczeniem. Powódka zawsze mogła liczyć na dobre rady i wsparcie ze strony matki, która w trudnych chwilach bardzo pomagała powódce zarówno psychicznie jak i finansowo. A. N. była osobą w pełni sprawną i samodzielną. Cieszyła się dobrym zdrowiem. Była aktywna i pełna chęci do życia. Do czasu przejścia na emeryturę zmarła pracowała zawodowo. W chwili swej śmierci miała 66 lat, w 2010 r. zmarł ojciec powódki. Powódka ma brata P. N. który ma 35 lat. P. N. jest bezdzietnym kawalerem, od swego urodzenia przez cały czas mieszkał z matką.

Powódka nie była naocznym świadkiem wypadku. O tragicznym wypadku dowiedziała się od brata. Po tej informacji powódka natychmiast pojechała na miejsce zdarzenia, a następnie do szpitala, do którego pogotowie zabrało matkę.

Od dnia wypadku powódka wraz z bratem odwiedzali matkę w szpitalu, czytali jej książki. Przez cały okres pobytu A. N. w placówkach leczniczych w Ł. i P. tj. od 29 stycznia 2017 roku do 17 marca 2017 roku, powódka dojeżdżała do szpitali, czasami codziennie, czasem co drugi dzień.

Mimo, że A. N. do śmierci nie odzyskała przytomności, powódka wraz z bratem mówili do niej, opowiadali co się dzieje w ich życiu. Po zdarzeniu z dnia 29 stycznia 2017 roku powódka z uwagi na stres nie była w stanie sama prowadzić samochodu. Powódka pokrywała większość kosztów związanych z dojazdami do szpitali. Powódka przez dwa tygodnie po wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim, następnie nie miała przerw w pracy, była to nowa praca, którą powódka podjęła w styczniu 2017 r. i nie mogła z niej zrezygnować.

Na krótko przed śmiercią A. N. przebywała w szpitalu w P., a następnie w Ł.. Do P. powódka jeździła do matki przynajmniej 4 razy w tygodniu. Z T. do P. jest ok. 300 km. w obie strony. Do Ł. powódka czasami jeździła busem, a czasami własnym samochodem. Na paliwo celem dojazdu do szpitala powódka wydała ok. 4.000-5.000zł.

Podczas pobytu A. N. w szpitalach powódka robiła dla matki zakupy typu woda , środki czystości, środki pielęgnacyjne.

Wszystkimi formalnościami związanymi z pogrzebem A. N. zajęła się powódka.

Koszty ceremonii pogrzebowej tj. koszt kremacji, pochówku, przygotowania miejsca pochówku oraz koszty związane z samą uroczystością pogrzebową zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Powódka z własnych środków dokonała zakupu ubioru zarówno dla siebie jak i zmarłej. Koszty zakupu odzieży powódki na uroczystość pogrzebową wyniósł ok. 1500 zł i były to: bluzka, garsonka (300 zł), obuwiu (280 zł), płaszcz (450 zł). Koszt ubioru dla zmarłej wyniósł ok. 500 zł: garsonka, 300 zł, obuwiu (180-200 zł).

Koszt przygotowania nagrobka (demontaż, montaż, piaskowanie) wyniósł ok. 2000 zł. Za kaplicę pogrzebową, opłatę za plac i wykopanie grobu powódka zapłaciła 1.310 zł, za wjazd na cmentarz samochodem – 120 zł. Koszt zakupu wieńców to 750 zł, zniczy 100 zł. Uroczystość pogrzebowa odbyła się w lokalu S., a jej koszt wyniósł ok. 1000-1200 zł (tj. 100-120 zł od osoby). W uroczystości brała udział tylko najbliższa rodzina.

Powódka do chwili obecnej nie pogodziła się ze śmiercią matki.

(dowód: zeznania powódki - k. 149-150 verte, zeznania świadka P. N. –k. 148-149, kopia aktu małżeństwa – k. 9, pokwitowanie – k. 45, dowód wpłaty – k. 46, faktury –k. 98,40-44, 47, pokwitowanie –k. 45-46, zaświadczenia o pobycie w szpitalu –k. 32, historia choroby A. N. k. 33-38, zaświadczenie –k. 39, faktury za paliwo –k. 40-44)

Powódka za prywatne wizyty u psychiatry zapłaciła łącznie 250 zł. Nadto powódka poniosła koszt w kwocie 200 zł wydania opinii psychologicznych odnośnie jej córek

(dowód: rachunki – k. 15, faktury – k. 20-22)

Wypadek i śmierć A. N. spowodowała szok psychiczny i głębokie spustoszenie w życiu powódki. Powódka musiała skorzystać z pomocy lekarskiej. Już w dniu 31 stycznia 2017 roku powódka zgłosiła się do lekarza POZ, gdzie rozpoznano u niej ciężką reakcję na stres oraz zaburzenia adaptacyjne, otrzymała lek P., który przyjmuje do chwili obecnej.

Od dnia 29 listopada 2017 roku powódka pozostaje pod stałą opieką psychiatry, z uwagi na pogorszenie stanu psychicznego ściśle związane z wypadkiem i śmiercią matki. U powódki rozpoznano zaburzenia adaptacyjne. Kolejne wizyty u psychiatry miały miejsce w dniach: 27 grudnia 2017 r., 21 lutego 2018 r, 27 czerwca 2018 r, 7 listopada 2018 r., 27 marca 2019 r. , 25 września 2019 r. oraz 20 maja 2020 roku.

(dowód: zeznania powódki - k. 149-150 verte, zeznania świadka P. N. –k. 148-149, faktury –k. 98,40-44, 47, zaświadczenie lekarskie –k. 16, historia wizyt –k. 17-19, faktury –k. 20-22)

W wyniku śmierci matki u powódki wystąpiła reakcja żałoby. Całe zdarzenie było dla powódki głęboko traumatyzującym doświadczeniem, które pozostawiło długotrwały ślad w jej psychice. Skutkowało ono dezadaptacją, z powodu nieustępowania objawów dezadaptacji powódka po 8 miesiącach od śmierci matki zgłosiła się do lekarza psychiatry zgłaszając mu: stany lękowe, napięcie, zaburzenia snu, płaczliwość, przygnębienie, nawracające reminiscencje związane z okolicznościami wypadku i śmiercią matki. Powódka cały czas kontynuuje leczenie lekiem antydepresyjnym, do dnia dzisiejszego nie odzyskała w pełni spokoju wewnętrznego i emocjonalnej akceptacji utraty matki. Mechanizmy ochronne jej psychiki zostały osłabione. Osierocenie powódki przez matkę w tragicznych okolicznościach spowodowało u powódki 1 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, zgodnie z pkt 10a. (zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów i wypadków, w których doszło do trwałych uszkodzeń (...), utrwalone nerwice) załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 r.

(dowód: opinia łączna biegłych psychiatry B. J. oraz i psychologa M. P. –k. 88—91, zaświadczenie lekarskie –k. 16, historia wizyt –k. 17-19)

Przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. toczył się proces z powództwa brata powódki P. N. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.p.c. i odszkodowanie– sygn. akt I C 133/20. W toku postępowania został dopuszczony dowód z opinii łącznej biegłego psychiatry B. J. i psychologa M. P., którzy stwierdzili wystąpienie u P. N. na skutek śmierci matki zaburzeń stresowych pourazowych o obrazie reakcji depresyjnej, przy czym uraz psychiczny jakiego doznał P. N. był potęgowany obecnością na miejscu wypadku i widokiem matki po wypadku. (...) po śmierci

matki uległa w każdym aspekcie funkcjonowania, w tym psychicznym pogorszeniu, powód był silnie emocjonalnie związany z matką, doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3 % zgodnie z punktem 10 a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2021 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz P. N. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 90.000 zł, przy uwzględnieniu, że strona pozwana wypłaciła przed procesem kwotę 10.000 zł (uznając za właściwe dla niego zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł) oraz kwotę 1.500 zł z tytułu zwrotu zakupu odzieży pogrzebowej i oddalił powództwo o zadośćuczynienie w pozostałej części (P. N. żądał zadośćuczynienia w kwocie 240.000 zł). Wyrok jest nieprawomocny i został zaskarżony jedynie przez P. N..

(okoliczność znana Sądowi z urzędu)

### **Sąd ocenił i zważył, co następuje:**

Żądanie pozwu jest częściowo uzasadnione.

Podstawę odpowiedzialności strony pozwanej stanowiły przepisy art. 822 k.c. i art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity - Dz. U. z 2019 r., poz. 2214). Zgodnie z tym ostatnim przepisem z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności gwarancyjnej za sprawcę szkody.

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania szkody. Co do zasady jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł, a roszczeń dochodzą osoby uprawnione jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c. W takim wypadku ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci (art. 11 k.p.c.) nie wyłączają ustalenia, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym zmniejszenia odszkodowania. Wynika to z faktu, że roszczenia osób wymienionych w art. 446 k.c. są zależne od zachowania się poszkodowanego (por. G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska Komentarz do kodeksu cywilnego Księga trzecia Zobowiązania Tom I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1996 r., str. 375, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1985 r. IV CR 412/85, Lex nr 5221, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.12.1985 r., IV CR 398/85, opubl. Legalis).

Przyczynienie się A. N. do swej śmierci wyrażało się zdaniem pozwanego w niezachowaniu przez nią szczególnej ostrożności przy przechodzeniu przez jezdnię, jednakże twierdzeń swych w tym zakresie strona pozwana nie udowodniła. W szczególności z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków wynika, że A. N. wchodząc na przejście dla pieszych nie naruszyła obowiązujących zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i swoim zachowaniem nie stworzyła stanu zagrożenia, a do wypadku doszło wyłącznie z uwagi na nieprawidłowe zachowaniem kierującego pojazdem K. C., który nie zachował szczególnej ostrożności i nieuważnie obserwował drogę w okolicy przejścia dla pieszych a w sytuacji wejścia pieszej na przejście dla pieszych nie odjął w porę manewru hamowania w celu zapewnienia bezpieczeństwa pieszej. Wskazać przy tym należy, że w sprawie toczącej się z powództwa P. N. strona pozwana nie podniosła zarzutu przyczynienia.

Podstawą żądania pozwu w zakresie zadośćuczynienia stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. przyznający prawo do tego świadczenia dla najbliższego członka rodziny zmarłego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową. Powołany przepis ma na celu zrekomensować krzywdę spowodowaną naruszeniem prawa do życia w rodzinie i bólu spowodowanego utratą osoby najbliższej.

Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie „odpowiednia suma” zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych. Przy uwzględnianiu szkody niemajątkowej brane są pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. sygn. akt III CSK 279/10 (Lex nr 898254)). Istotna przy ocenie rozmiaru krzywdy jest również rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonych ze zmarłym, zaburzenia, do jakich doszło w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym.

W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość ustalono, że powódkę łączyła ze zmarłą matką bliska relacja i że jest ona bliskim członkiem rodziny zmarłej, a zatem jest uprawniona do zadośćuczynienia.

Nagła i tragiczna śmierć matki z całą pewnością była dla powódki traumatycznym przeżyciem, bowiem łączyła ją ze zmarłą rodzinną więź bliskości. Jednocześnie wskutek przedmiotowego zdarzenia zostało naruszone prawo powódki do życia w pełnej rodzinie.

Wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powódki ustalone zostały w oparciu o dowody osobowe - zeznania świadka P. N. i przesłuchanie powódki jak również w oparciu o obiektywny dowód, jakim była łączna opinii biegłych psychiatry i psychologa. Dowody te są miarodajnym źródłem ustalenia występowania u powódki jako następstwa śmierci matki wszelkich negatywnych doznań w postaci uczucia smutku, przygnębienia, utraty zainteresowań oraz chęci życia, obniżenia nastroju, poczucia bezradności, braku kontroli nad własnym życiem. Nie ulega żadnej wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej stanowi wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z najbliższymi. Zmarła była aktywną zdrową kobietą, była zaangażowana w sprawy rodziny, pomagała na co dzień powódce i jej rodzinie. Na rozmiar krzywdy powódki miały również wpływ okoliczności śmierci A. N., która poniosła śmierć w wypadku samochodowym, zatem śmierć ta była nagła i niespodziewana, tym samym wywołała ogromny wstrząs psychiczny.

Oceniając wg kryteriów obiektywnych krzywdę powódki stwierdzić należy, że krzywda ta jest dotkliwa z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez zmarłą w życiu powódki. Wprawdzie powódka nie mieszkała już od długiego czasu z matką, ale utrzymywała z matką systematyczny i serdeczny kontakt. A. N. wychodziła naprzeciw potrzebom córki, wspierała ją w opiece nad dziećmi, przygotowywała posiłki. Utrata zaangażowanej w życie rodzinne matki stanowi utratę osoby wspierającej w codziennym życiu i pokonywaniu jego trudów, a przez to oznacza pogorszenie jakości życia.

Ponadto wielkie cierpienie niesie też świadomość bezsensowności takiej śmierci, spowodowanej bezmyślnością i brakiem wyobraźni kierującego pojazdem mechanicznym. Wypadek pozbawił powódkę możliwości przebywania z matką, wzajemnego wspierania się, dzielenia się troskami i radościami.

Na rozmiar krzywdy powódki miała wpływ postawa sprawcy wypadku, który nie przeprosił za to zdarzenie. Także wypłacenie przez pozwanego ubezpieczyciela symbolicznej kwoty potęgowało poczucie krzywdy odczuwanej przez powódkę.

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

W ocenie Sądu adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia dla powódki będzie suma 80.000 zł. Kwota ta przedstawia pewną odczuwalną wartość ekonomiczną i pomoże wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne. Uwzględniając wypłaconą już na rzecz powódki kwotę 10.000 zł do zasądzenia pozostawała na jej rzecz kwota 70.000 zł, a dalej idące żądanie jako wygórowane zostało oddalone. Podkreślić należy, że powódka na skutek śmierci matki nie stała się osobą samotną, ma bowiem rodzinę składającą się z męża i dwojga dzieci. Nadto ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie wysokość zadośćuczynienia zasądzzonego na rzecz P. N., przy uwzględnieniu że strona pozwana nie zaskarżyła wyroku zasądzającego zadośćuczynienie na jego rzecz – Sąd Okręgowy w sprawie I C 138/20 uznał, że kwota 100.000 zł będzie stanowić odpowiednie zadośćuczynienie. Wprawdzie powódkę i P. N. łączyło takie samo pokrewieństwo ze zmarłą matką, to jednak w ocenie Sądu stopień bliskości P. N. jako mieszkającego od urodzenia ze swą matką i nie posiadającego własnej rodziny był większy niż w przypadku powódki, która szesnaście lat temu założyła swą rodzinę, ma męża i dwoje dzieci. Przyznanie na rzecz powódki nieco niższej kwoty zadośćuczynienia niż na rzecz P. N. uzasadnione jest również tym, że skutki śmierci dla zdrowia powódki były łżejsze niż w przypadku P. N. – ślad w psychice powódki wskutek wypadku to dezadaptacja, zaś w przypadku jej brata – zaburzenia stresowe pourazowe o obrazie reakcji depresyjnej, co przekłada się również na niższą u powódki niż u jej brata wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowia. Nadto na intensywność przeżyć brata powódki miał wpływ fakt, że widział matkę tuż po wypadku.

Powyższe uzasadniała przyznanie powództw niższego zadośćuczynienia niż na rzecz jej brata.

Żądanie zwrotu kosztów pogrzebu miało swe oparcie w art. 446 §1 k.c. Jeżeli chodzi o koszty pogrzebu, to w orzecznictwie wskazuje się, że obejmują one zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej, organizacji stypy.

Powódka udowodniła wysokość części tych kosztów załączonymi do akt sprawy pokwitowaniami w postaci opłaty za wznowienie placu, wykopanie grobu w kwocie 1310 zł, opłaty za wjazd na cmentarz – 120 zł – łącznie 1430, zaś żądanie kosztów zakupu zniczy (100 zł), wieńca (750 zł), zakupu wazonu i odnowienie nagrobka (w kwocie 570 zł), stypy w kwocie 1.200 zł, zakupu odzieży żałobnej dla zmarłej i powódki w łącznej kwocie 2000 zł - łącznie 6.050 zł nie może być uznane za wygórowane.

Również należy się w oparciu o art. 446 1 k.c. zwrot kosztów poniesionych na leczenie A. N. w dochodzonej przez powódkę kwocie 28,96 zł. Kwota ta nie jest wygórowana - w świetle paragonów z apteki w okresie pobytu A. N.

w szpitalu powódka zakupiła pieluchy i podkłady za łączną kwotę 94,42 zł (paragony – k. 48), a nadto nie budzi wątpliwości, że zwykle rodzina kupuje choremu potrzebne do pobytu w szpitalu rzeczy. Zatem przy uwzględnieniu regulacji z art. 322 k.p.c. wysokość tych kosztów w żądanej przez powódkę kwocie nie może uznana za wygórowaną.

Natomiast koszty dojazdów powódki do szpitali w czasie całego blisko 3 miesiące pobytu jej matki w szpitalach w P. i Ł., przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. zostały uznane za zasadne do kwoty 5.000 zł. Z Uwagi na powyższe łącznie na rzecz powódki została zasądzona kwota 11.078,96 zł.

Nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie żądanie odszkodowania, obejmującego zwrot kosztów konsultacji lekarskich powódki i opinii psychologicznych jej dzieci. Ten ostatni wydatek w ogóle nie może być rozpatrywany bowiem to powódka a nie jej dzieci wystąpiły z roszczeniami w tej sprawie. Natomiast roszczenie dotyczące wydatków na leczenie powódki może być rozpatrywane na podstawie art. 444 § 1 k.c. Zarówno w doktrynie (por. A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby bliskiej, Oficyna (...), str. 65, 55) jak i orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSPiKA z 1969 r., nr 1, poz. 5, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2000 r., I ACa 882/00 – opubl. Transformacje Prawa Prywatnego 2002, nr 4, s. 107 oraz Lex nr 82424) zostało wyrażone zapatrywanie, że co do zasady art. 444 § 1 k.c. może stanowić podstawę dla zasądzenia odszkodowania poszkodowanemu, który w razie śmierci bliskiej mu osoby wskutek niedozwolonego działania sprawcy doznał wstrząsu psychicznego w stopniu, który doprowadził do rozstroju zdrowia kwalifikowanego jako choroba psychiczna. W uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, że w razie wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym, przesłanką roszczeń odszkodowawczych z art. 444 i roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 1 k.c. jest wykazanie, iż poszkodowany - wskutek śmierci osoby bliskiej - doznał rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna, nie jest natomiast wystarczające wykazanie takich następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej: uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji. W tym znaczeniu osoba bliska nie może być osobą pośrednio poszkodowaną, gdyż w rozumieniu art. 445 § 1 poniosła ona swoją własną krzywdę, która może być naprawiona przez zasądzenie zadośćuczynienia. Osoba, która w następstwie śmierci najbliższego członka rodziny w wypadku komunikacyjnym doznała rozstroju zdrowia psychicznego, jest w równym stopniu bezpośrednio poszkodowana jak osoba, która w następstwie tego wypadku doznała uszkodzenia ciała; różnica między tymi sytuacjami sprowadza się tylko do ogniwa pośredniczącego w powstaniu szkody na osobie: w pierwszej sytuacji jest nim reakcja psychiczna poszkodowanego, w drugiej zaś sytuacji - naruszenie jego integralności fizycznej. Wystąpienie wstrząsu psychicznego w razie śmierci najbliższej osoby łączyć należy z silnymi więzami uczuciowymi między tymi osobami. Również i argument odwołujący się do tego, że to nie przeciwko osobie najbliższej skierowane było niedozwolone działanie sprawcy, a więc nie może ona być osobą poszkodowaną, nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie nie zostało udowodnione, aby u powódki nastąpił rozstrój zdrowia w postaci szczególnie silnego wstrząsu nerwowego wywołanego tragiczną śmiercią matki, a co za tym idzie, aby można ją uznać za osobę bezpośrednio poszkodowaną uprawnioną do dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c.

W świetle opinii biegłego psychologa powódka doznała następstw w sferze psychicznej, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej, a doznany przez nią rozstrój zdrowia nie może być kwalifikowany w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna, stąd powódce nie przysługuje omawiane odszkodowanie.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

Powtarzając za Sądem Najwyższym (por. wyrok z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109) odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji, odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu



już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu, bowiem przewidziana w art. 445 § 1 k.c. (oraz art. 448 k.c.) możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie, początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. Może też zdarzyć się, że w dochodzonej przez powoda sumie, jej część może odpowiadać zadośćuczynieniu należnemu w terminie lub terminach poprzedzających dzień wyrokowania, a część - zadośćuczynieniu należnemu dopiero od dnia wyrokowania. W takim razie odsetki za opóźnienie w zapłacie co do jednej części należnego zadośćuczynienia powinny być zasądzone od terminu lub terminów poprzedzających dzień wyrokowania, a co do innej części - od dnia wyrokowania.

Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawodawcę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 446 § 4 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 roku, I CSK 243/10, LEX nr 848109).

Jako datę wymagalności roszczeń w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania został przyjęty dzień 12 października 2019 r., w którym upłynął 30-dniowy termin od daty zgłoszenia żądań, a dalej idące roszczenie w tym zakresie jako niezasadne zostało oddalone.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił przepis art. 100 zd. 1 k.p.c.

Z porównania kwoty dochodzonej pozwem (256.886,67 zł) z kwotą uwzględnioną (81,078,96 zł) wynika, że powódka wygrała sprawę w 32 %.

Koszty procesu po stronie powódki wyniosły 10.800 zł z tytułu zastępstwa prawnego, wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz utracony zarobek (jako koszt nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa powódki – art. 98 § 4 k.p.c.). Ostatnio wymienione koszty zostały ustalone na kwotę 82,31 zł. Zgodnie z art. 86 ust. 1 i 2 w zw. z art. 91 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stronie przysługuje zwrot zarobku lub dochodu utraconego z powodu stawiennictwa na wezwanie sądu. Wynagrodzenie za utracony zarobek lub dochód za każdy dzień udziału w czynnościach sądowych przyznaje się w wysokości jego przeciętnego dziennego zarobku lub dochodu. W przypadku strony pozostającej w stosunku pracy przeciętny dzienny utracony zarobek oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu należnego pracownikowi ekwiwalentu pieniężnego za urlop. Górną granicę należności, o których mowa w ust. 2, stanowi równowartość 4,6% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa.

Ponieważ kwota wskazana w zaświadczeniu wystawionym przez pracodawcę powódki jest wyższa niż aktualna kwota należności wynoszącej 82,31 zł (4,6 % kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wynoszącej 1.789,42 zł), żądanie to mogło być uwzględnione jedynie w zakresie tej kwoty .

Łącznie koszty poniesione przez powódkę wyniosły 10.899,31 zł.

Po stronie pozwanej koszty wyniosły 14.884062 zł (wynagrodzenie z tytułu zastępstwa prawnego i opłata skarbową od pełnomocnictwa 10817 zł), wydatki na wynagrodzenie biegłego łącznie 4.067,62 zł.

Łącznie koszty procesu wynosiły 25.783,93 zł. Z tej kwoty stronę powódkę obciąża 6.633,00 zł  $\{(25.783,93 \text{ zł} \times 68 \%)\} - 10.899,31 \text{ zł}$ .

Podstawę rozstrzygnięcia o pobraniu nieuiszczonych kosztów sądowych, to jest opłaty sądowej, od której uiszczenia powódka została zwolniona w kwocie 12.945 zł stanowiły przepisy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 755) w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. , przy czym stronę pozwaną z tego tytułu obciąża kwota 4.111 zł  $(12.945 \text{ zł} \times 32 \%)$  oraz na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd odstąpił od obciążenia powódki częścią nieuiszczonej opłaty sądowej od oddalonej części powództwa, mając na uwadze odszkodowawczy charakter dochodzonych roszczenia oraz okoliczność, iż ustalenie należnego powódce zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu.

Sędzia Ewa Tomczyk